

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Minęła godzina 16:00 na moim zegarku.

Dzień dobry Państwu, za moment rozpoczniemy posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury i Sportu. Na wstępie sprawdzę sobie obecność radnych tak, żeby mieć pewność, że podejmowane uchwały będą przyjmowane będą mogły przyjmowane prawomocnie. Oprócz mnie, czy jest z nami Pan radny Marek Gołosz?

Radny Marek Gołosz:

Dobry, jestem. Witam serdecznie wszystkich.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dzień dobry, czy Pani radna Edyta Danielczyk jest z nami.

Rada Edyta Danielczyk:

Dzień dobry, witam.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dzień dobry. Pani przewodnicząca Barbara Konieczna.

Rada Barbara Konieczna:

Dzień dobry.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dzień dobry. Pani radna Patrycja Kosowska-Pawłowicz.

Rada Patrycja Kosowska – Pawłowicz:

Dzień dobry.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dzień dobry. Pan radny Krzysztof Król.

Radny Krzysztof Król:

Dzień dobry, obecny.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dzień dobry. Pani radna Anna Krzystyniak.

Rada Anna Krzystyniak:

Dzień dobry, jestem obecna.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dzień dobry. Pani radna Magdalena Łuka. Nie widziałem i nie słyszę.

I Pani radna Aleksandra Pabian.

Rada Aleksandra Pabian:

Dzień dobry, jestem.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dzień dobry. Na 9 radnych 8 radnych jest obecnych, czyli nasze decyzje, nasze opinie będą prawomocne. W takim razie chciałem jeszcze przywitać gości: Pana prezydenta Macieja Gramatykę, panią dyrektor Dorotę Gnacik, Panią Ewę Baron i Iwonę Dańczurę. I nie wiem, czy kogoś nie ominąłem, sprawdzałem. Witam wszystkich.

Dyrektor MDK nr 1 Maciej Gruchlik:

Jeszcze ja, Maciej Gruchlik.

Dyrektor MBP Anna Krawczyk:

Witam, jeszcze Krawczyk Anna.

Dyrektor MCK Małgorzata Król:

I Małgorzata Król.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

I Pani Małgorzata Król, tak. I oficjalnie otwieram posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury i Sportu w dniu dzisiejszym w trybie zdalnym obradowania. Na początek zgodnie z przyjętym porządkiem wcześniej, chciałem potwierdzić, czy ktoś z państwa radnych chciałby uzupełnić ten porządek dzisiejszy komisji? Przyjmuję w takim razie, nie słyszę zgłoszeń, przyjmuję, że będziemy go realizować w takim zakresie, jak został podany wcześniej przyjęty. Państwo radni mieli możliwość zapoznania się z protokołem z poprzedniego posiedzenia Komisji w dniu 15 września. Czy do tego protokołu ktoś z państwa radnych chciałby wnieść uwagi? Również nie słyszę. przyjmuję, że ten protokół został przyjęty. Przechodzimy w takim razie do realizacji punktu 3 w porządku obrad - działalność Młodzieżowego Domu Kultury nr 1 i nr 2. W materiałach Państwo macie sprawozdanie. Niemniej jednak, bardzo bym prosił Panie z Młodzieżowych Domów Kultury o zaprezentowanie, o przedstawienie nam swojej działalności w swoich jednostkach. Bardzo proszę. Czy mamy kogoś?

Radna Barbara Konieczna:

Pani Maciej...(śmiech)

Dyrektor MCO Dorota Gnacik:

Mamy obydwójce dyrektorów z Młodzieżowych Domów Kultury Myślę, że może tak w kilku słowach przedstawicie państwo swoją działalność. W razie czego będziemy wspólnie odpowiadać na państwa pytania.

Zastępca Prezydenta ds. Społecznych Maciej Gramatyka:

Może w kolejności MDK nr 1 i będzie już wszystko jasne, czyli Pan Maciej Gruchlik. Chyba go teraz nie ma.

Dyrektor MDK nr 1 Maciej Gruchlik:

Jestem, jestem, jestem. Pytanie się wyłączyło na chwilę, czy chodzi o działalność ogólną czy w kontekście tego, co było przygotowywane na Radę Miasta?

Zastępca Prezydenta ds. Społecznych Maciej Gramatyka:

Myślę, że chodzi o działalność ogólną, Pan przewodniczący ewentualnie zada pytanie.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Bardzo proszę przedstawić czym się zajmujecie, pochwalić o swoich sukcesach, powiedzieć o swoich troskach, jesteśmy bardzo ciekawi.

Dyrektor MDK nr 1 Maciej Gruchlik:

Młodzieżowy Dom Kultury nr 1, imienia Artystów Rodu Kossaków w Tychach to 72 koła w obecnym roku szkolnym, 25 nauczycieli i ponad 1200 wychowanków w wieku od 5 do 26 roku życia. Głównym zakresem naszego działania są zajęcia artystyczne, czyli rozwijające pasje związane z plastyką, z muzyką, z tańcem, teatrem, a także mamy również koło komputerowe w Szkole Podstawowej nr 22. Prowadzimy zajęcia filialne, czyli przy współpracy ze szkołami, przedszkolami i na terenie miasta Tychy, czyli nasi nauczyciele realizują zajęcia w ramach Młodzieżowego Domu Kultury. W tych poszczególnych placówkach, by też ułatwić dostęp uczniów tych szkół i tych miejsc do naszej oferty. Jeżeli chodzi o działalność, no to oczywiście prowadzimy zajęcia stałe w ramach, których realizujemy autorskie programy nauczycieli, czyli każdy nauczyciel ustala swój program dla danego koła dla danej grupy, którą prowadzi. Jednocześnie, przygotowujemy dzieci do udziału w konkursach. No i tutaj są

konkursy plastyczne, festiwale taneczne, teatralne również konkursy muzyczne. Tutaj szeroki zakres zasięgu konkursów, bo to są miejskie konkursy, ale także rejonowe, regionalne, ogólnopolskie no i też międzynarodowe. W ubiegłym roku mieliśmy ponad 300 sukcesów różnego typu i różnego rzędu w zakresie tych przestrzeni, tych działalności, o której już mówiłem wcześniej. Ponadto w Młodzieżowym Domu Kultury numer 1 organizujemy różnego typu wydarzenia, są to wydarzenia też różnej rangi, różnego zasięgu, czyli tutaj rejonowe, ale także organizujemy konkursy ogólnopolskie i jeden konkurs plastyczny międzynarodowy, który już od wielu wielu lat się u nas odbywa. Prowadzimy cykl, taki teatr na piątkę, na szóstkę. To jest taka powiedzmy, 2 lata to trwa, więc jest taka nowość dla uczniów wszystkich placówek. No i tutaj cały czas, jakby rozwijamy się i my na bieżące potrzeby. Nie wiem czy jeszcze jakieś bardziej szczegółowe informacje są potrzebne, to mogę udzielić.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dziękuję bardzo. Poprosimy może jeszcze kilka słów odnośnie Młodzieżowego Domu Kultury numer 2. Prosimy o włączenie mikrofonu.

Dyrektor MDK nr 2 Ewa Baran:

Słucham. Dzień dobry jeszcze raz, czy mnie słyszać?

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Tak, bardzo dobrze słyszać.

Dyrektor MDK nr 2 Ewa Baran:

Ja przepraszam, ale zapomniałam wyłączyć telefonu, już jest wszystko dobrze.

Młodzieżowy Dom Kultury nr 2 jest zdecydowanie mniejszą jednostką niż nr 1, ale sądzę, że po ilości wychowanków można powiedzieć, że cieszymy się, nasze zajęcia cieszą się ogromnym zainteresowaniem. W bieżącym roku szkolnym zapisało się około siedmiuset dzieci do nas, stałych typów. Bardzo...Mamy prawie identyczny prawie identyczny zakres działania jak przedstawiał przed chwilą Pan dyrektor Gruchlik. Także może ja nie będę powtarzać, że są zajęcia teatralne, taneczne plastyczne, natomiast kół mamy w tej chwili 58, a w zeszłym roku było 62. Udało mi się pozyskać w tym roku bardzo dobrych nauczycieli - młodych, rzutkich. Aby rozwijać te zajęcia, na które było największe zapotrzebowanie, to znaczy zajęcia wokalne oraz zajęcia gry na gitarze.

Od tego tygodnia już mogły ruszyć. Współpracujemy z kilkoma szkołami, ponieważ nasz budynek jest niewielki, jak Państwo wiecie. Prowadzimy zajęcia w Szkole Podstawowej numer 13, 17, Zespole Szkolno-przedszkolnym numer 2, numer 4, w Zespole Szkół Muzycznych, w Liceum nr 1, MCK, w Przedszkolu nr 5 i SP nr 8, czyli w sporej ilości miejsc, stąd też ta liczba naszych wychowanków. Również bierzemy udział w ogromnej ilości konkursów. Nawet w czasie ostatniego czasu nieszczęsnej pandemii również udało nam się zaistnieć i pozyskać nagrody i to myślę jest ujęte w sprawozdaniu, które przygotowywał, przygotowało Miejskie Centrum Oświaty. Naszym, jakby wiodącym przedsięwzięciem jest konkurs tęczowy kalendarz, który w tej chwili też również trwa. Już napływają prace z całego świata, z czym nawet mamy lekki kłopot, bo zawsze się martwię, jak przechować prace, które przylatują z dalekiej Tajlandii. W tym roku się zdarzyło, że i z Australii. W tej chwili nie wiem, czy Państwo słyszycie, bo ja mam tak swój gabinet bardzo blisko sali tanecznej i właśnie trwają zajęcia, jest muzyka, dzieci biorą udział. Natomiast, jest to bardzo sympatyczne, że się coś dzieje, że po prostu mamy szansę tym dzieciom, w tych trudnych czasach pomóc. Myślę, że czymś, co nas wyróżnia, są zajęcia wakacyjne. Udało się taki mój, jakby osobisty pomysł wprowadzić w życie, że w ostatnich latach półkolonie prowadziliśmy dwóch szkołach. No w tym roku się to nie udało, ale za to były bardzo rozwinięte bezpłatne zajęcia dla dzieci, w których wzięło udział 120 dzieciaków w czasie wakacji, 5 tygodni codziennie o różnej tematyce zajęć. Cóż mogę powiedzieć. Myślę, że kwestie finansowe również tutaj nie budzą jakiegoś problemu. Mamy zapewnione środki na wszystko. Pomimo trudnych czasów, wykonanie planu mojego obecnego finansowego to jest 65%, a już mamy prawie 3/4 roku. Tutaj myślę, że też nie możemy powiedzieć, że nie jesteśmy gospodarni. Jeśli... to proszę o pytania.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję. Proszę o zadawanie pytań. Ja sobie w takim razie pozwolę zadać pytanie, Państwo rozumiem uzupełniacie ofertę zajęć pozalekcyjnych dla dzieci i młodzieży.

Bardzo szerokie spektrum dziedzin, w których znajdziecie propozycję. To są zajęcia odpłatne dla uczestników?

Dyrektor MDK nr 2 Ewa Baran:

Nie, bezpłatne.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

W zupełności? W zupełności bezpłatne. Proszę mi powiedzieć, rozumiem, że bardzo dużo zajęć wykorzystujecie również pomieszczenia w różnych szkołach. Czy to wypełnia jeszcze propozycja, a drugie nabory, czy, czy ilość chętnych, czy, czy tutaj są większe potrzeby, więcej osób się zgłasza, czy... Jak te grupy są uruchamiane? Czy ktoś niestety musi czekać na swoją kolej, czy jest duża konkurencja?

Dyrektor MDK nr 1 Maciej Gruchlik:

Jeżeli ja mogę odpowiedzieć na to pytanie. Jeżeli chodzi o to, co u nas, ale my tutaj z Panią Ewą Baran w wielu zakresach współpracujemy i wypracowujemy wspólne rozwiązania, to w szkołach jest prowadzony nabór głównie wśród dzieci danej szkoły, bo taki jest też sens zajęć filialnych, czyli te zajęcia mają być blisko uczestników i też nie powodować, że dojazd, czy odległość, czy też niemożliwość przyprowadzenia przez rodzica dziecka na zajęcia jest jakimś problemem i dyskwalifikuje dziecko z udziału w zajęciach, stąd też często te zajęcia są zaraz po zakończonych lekcjach. Czyli, jak zerknąć na grafik, są to godziny 13:30, 14:00 tak, żeby właśnie jak najwięcej osób z danej szkoły mogło uczestniczyć. Z założenia, w procesie rekrutacji, który prowadzimy, nie mamy osób, którym odmawiamy przyjęcia do MDK-u, ponieważ nawet, jeżeli wyczerpuje się limit grupy do której dane dziecko chciało chodzić, zawsze szukamy rozwiązania i możliwości tego, żeby to dziecko, ten wychowanek był przypisany do tej samej tematyki zajęć, a jeżeli jest możliwość dopisania do innej grupy tego samego nauczyciela, to również staramy się robić tak, żeby tak to wyglądało, więc w zasadzie nie ma osób, które są nieprzyjmowane na zajęcia, czyli inaczej mówiąc wszystkie osoby, które chcą chodzić do MDK-u są rekrutowane i są, i mają możliwość uczestniczenia w zajęciach.

Dyrektor MDK nr 2 Ewa Baran:

Mogę zabrać głos?

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Bardzo proszę.

Dyrektor MDK nr 2 Ewa Baran:

No nie wiem, bo coraz głośniejsze dzieci śpiewają i tańczą, tutaj mi za plecami, ale bardzo się z tego cieszę. Proszę Państwa, powiem tak. W zeszłym roku, poprzednim... Jestem dyrektorem piąty rok i w poprzednich dwóch latach zdarzało się, że były grupy, które były już wypełnione nie było możliwości przyjąć 100% osób, natomiast w skali roku, to też jest tutaj, to się zmienia. Natomiast w przeciągu roku, natomiast no, w tej chwili, no jest taka różnica, że w zeszłym roku oscylowała ilość uczniów, wychowanków w okolicach 1000, teraz jest mówię 700 no mamy czasu mniejsze, natomiast, to nawet może to idiotycznie zabrzmieć, ale dobrze się składa, z tego powodu, że musieliśmy zredukować ilość dzieci w grupach albo podzielić te duże grupy na pół w tym momencie, żeby nie było zbyt dużego zagęszczenia, prawda? Natomiast tej chwili muszę powiedzieć, że 100% dzieciaków jest przyjęte, a zajęcia w ościennych szkołach biorą się stąd, że po prostu takie zapotrzebowanie składają dyrektorzy tych szkół. Po prostu proszą o to, żeby... A ponieważ współpraca układa się dobrze, więc w zależności...Każdy, kto jakies...Jedni chcą sportowe, drudzy bardziej muzyczne, teatralne i my odpowiadamy na zapotrzebowanie środowiska.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dziękuję bardzo.

Rada Magdalena Łuka:

Ja to poproszę o głos.

Magda Łuka.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Witamy Panią radną Magdą Łukę, zaznaczam obecność i bardzo proszę.

Rada Magdalena Łuka:

Ja na jednej z pierwszych komisji, w których uczestniczyłam składałam taki wniosek o zajęcia przedmiotowe, czyli chodziło mi o to, żeby poprzez Młodzieżowe Domy Kultury właśnie jakby uruchomić zajęcia dla dzieci uzdolnionych przedmiotowo, na przykład z chemii, z fizyki, z historii. Wyłonić takich nauczycieli, którzy mają olimpijczyków i dla dzieci z całego miasta organizować właśnie takie zajęcia w szkole, która jest najlepiej przygotowana, tak? Ma pracownię przedmiotową dobrze wyposażoną. Czy widzą Państwo możliwość uruchomienia poszerzenia zakresu swojej działalności o zajęcia z jakby, poszerzające zainteresowania przedmiotowe.

Dyrektor MDK nr 2 Ewa Baran:

Może tym razem ja pierwsza odpowiem, Panie Maćku. Ja jestem proszę Państwa z wykształcenia oprócz tego, że ekonomistą, to matematykiem i wieloletnim też dyrektorem w poprzednim, w wielu szkołach. Natomiast... Ale, dlaczego o tym mówię? Dlatego, że mam takie doświadczenie jako przedmiotowiec i powiem Państwu, że...Myślę że ideą Młodzieżowego Domu Kultury jest raczej to, żeby był w Młodzieżowym Domu Kultury. Przemawia przeze mnie 30 lat pracy w edukacji. Sądzę, że zajęcia dla wybitnie uzdolnionych dzieci matematycznie, chemicznie, językowo. Myślę, że dobre w tym miejscu, to jest... Dobrym miejscem jest szkoła, natomiast my tak... Oczywiście, że jeżeli byłaby taka wola Państwa, czy Rady Miasta, czy władz miasta. Jesteśmy w stanie to zrobić. No to jest możliwe. Natomiast ja nie wiem, czy dlatego mamy...Może dlatego mamy tak piękne nabory tu z Panem Maćkiem do Domu Kultury, że te dzieci, ja zawsze jak przemawiam do rodziców, to mówię: "Witam państwa w domu, bo to jest drugi dom dla dzieci". I tutaj ten Dom Kultury kojarzy się jeden i drugi pewnie dzieciom. No właśnie z tym tańcem, zabawą, teatrem, sztuką, po prostu ze sztuką i kulturą. Ale to jest moje osobiste zdanie jako wieloletniego człowieka edukacji i matematyka.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dziękuję.

Rada Magdalena Łuka:

Pani dyrektor, ja wypowiadam się jako wieloletnia wychowanka właśnie Młodzieżowego Domu Kultury nr 2, więc doskonale rozumiem o czym pani mówi, bo, bo sama nauczyłam się tam grać w szachy, fotografować. Nabyłam umiejętności, które pozwoliły mi na zdobycie wykształcenia plastycznego, bo byłam, jakby dzieckiem tego Domu Kultury, natomiast, wydaje mi się, że możemy pomyśleć o rozszerzaniu tych i otwieraniu innych możliwości dzieciom. A jak wiadomo, nie zawsze w danej szkole znajduje się wystarczająca ilość dzieci zainteresowanych na przykład fizyką, tak? To są jednostki, które są szczególnie utalentowane, czy uzdolnione w tym kierunku i jakby poszerzenie tego, że w danej szkole prowadzimy takie zajęcia, ale przyjeżdżają dzieci zainteresowane tą fizyką z całego miasta, no to pozwoli nam jakby wykształcić, naprawdę tam rozszerzyć horyzonty dzieciom nie tylko z danej szkoły, tak? Tylko, no myślę, że Pałac Młodzieży w Katowicach też ma takie pracownie, tak? Przedmiotowe bardziej, więc my możemy, ponieważ nie mamy Pałacu Młodzieży w Katowicach, mamy Dom Kultury, możemy po prostu w ten sposób popatrzeć w przyszłości, żeby poszerzyć tą ofertę, tak? Nie tylko o kulturę i sztukę, ale również o wiedzę.

Dyrektor MDK nr 2 Ewa Baran:

Zgadzam się, Pani radna, całkowicie, ale rzecz polega, tylko przypadku mojego, zarządzanego przeze mnie Domu Kultury w ilości pomieszczeń, ich wielkości. Także gdybyśmy nawet zrobili nabory na kółka, czy fizyczne, czy chemiczne, musiałyby się te zajęcia odbywać, no w szkołach. Musielibyśmy (niezrozumiałe) absolutnie, bazę szkół i bezwzględnie, to nie jest, no nie byłoby to wielkim problemem, mieć swoich w kadrze fizyków, matematyków oprócz tam nauczycieli holografii czy muzyki. To nie jest skomplikowane z mojego punktu widzenia, jako osoby zarządzającej, tylko tu jest w niej bardziej problem. Po prostu musielibyśmy absolutnie korzystać z ościennych szkół.

Rada Magdalena Łuka:

Tak, oczywiście. To ja sobie zdaję sprawę z tego, bo też, jakby rozmawialiśmy na ten temat, że musielibyśmy korzystać wtedy z pracowni, które są dobrze wyposażone do przekazywania tej

wiedzy, a wiadomo, że ani Dom Kultury nr 1, ani Dom Kultury nr 2 nie jesteśmy w stanie w takie pracownie wyposażyć. Ale dziękuję bardzo, bo zależało mi na tym, żeby, żeby się dowiedzieć, czy jest w ogóle jakieś światelko, tak? Jakaś nadzieja na to, żeby to poszerzyć. Dziękuję bardzo.

Dyrektor MCO Dorota Gnacik:

Jeśli mogłabym jeszcze tutaj uzupełnić coś, Panie przewodniczący.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Bardzo proszę. Chciałem zadać właśnie pani pytania, ale bardzo proszę.

Dyrektor MCO Dorota Gnacik:

Jeśli chodzi o te koła przedmiotowe. No temat był wielokrotnie analizowany zarówno w jednym, jak i w drugim MDK-u i generalnie z takich wstępnych rozeznań jednak wynikało właśnie, że dzieci, młodzież nie jest zainteresowana przechodzeniem na zajęcia przedmiotowe do MDK-u. No, tak jak Pani radna zauważyła, no nie mamy w Tychach Pałacu Młodzieży. Nasze Młodzieżowe Domy Kultury wpisały się już tak w tą mapę oświatową miasta, że są to placówki kształcące, rozwijające głównie te talenty takie artystyczne. Żeby nie tracić tych dzieci szczególnie uzdolnionych, najbardziej idziemy w kierunku indywidualnego toku nauki, jeżeli dyrektor ma w gronie swoich uczniów takie naprawdę perełki, dzieci ponadprzeciętne występują do nas o ten indywidualny tok nauki i wtedy nauczyciel prowadzący, nauczyciele przedmiotowcy, pracują w indywidualny sposób z tymi uczniami, także tutaj nie kupimy tych naprawdę szczególnie uzdolnionych.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dziękuję bardzo. Ja chciałem zapytać zadać w zasadzie pytanie trochę inne, bo jedną rzeczą jest myślę, skupianie się na bardzo uzdolnionych uczniach przedmiotowo, z drugiej strony widzimy jakim powodzeniem cieszą się Parki Nauki - Kopernik, gdzie w zasadzie poznaje się naukę przez zabawę. Czy Młodzieżowy Dom Kultury w takiej formie, jak dzisiaj jest tym miejscem. Nie wiem czy to powinno być bardziej przy szkole. Ja pamiętam bardzo dawno temu trafiłem do, na zajęcia matematyczne zupełnie inne niż, inaczej prowadzone niż te, które miałem w szkole podstawowej do Liceum Norwida. To spowodowało, że na pewno ja, a być może i inni zainteresowali się bardziej. No ja akurat w tym tym przedmiotem. Być może to jest dyskusja czy w MDK-u, czy może jeszcze w jakieś innej formie przy szkole próbować trochę odczarowywać być może tą matematykę trudną, czy fizykę, czy jeszcze inne przedmioty ściśle, ładując na takiej nauce, zabawie, trochę wychodzącej poza zakres dzisiaj, ale taką tak, żeby po prostu z pasją pokazać, że to też może być ciekawe. Ja myślę, że to jest być może rozpoczęcie dzisiaj dyskusji, być może zastanowienia się nad tym. Myślę, że mogłoby to być naprawdę ciekawe.

Dyrektor MCK Małgorzata Król:

Przepraszam, Panie Wojtku, czy ja mogę? Bardzo proszę, nie wiem kto się zgłasza, ale bardzo proszę. Małgosia Król, Miejskie Centrum Kultury w Tychach. Ja chciałam w tym miejscu tylko włączyć się w dyskusję, powiedzieć, że taka forma nauki przez zabawę jest realizowana w Klubie Urbanowice Miejskiego Centrum Kultury. Tam w ramach cyklu warsztaty fizyczne i chemiczne, realizowane są właśnie zajęcia nauki przez zabawę z przedmiotów: fizyka i chemia. Tylko tyle chciałam.

Rada Edyta Danielczyk:

Bardzo dziękujemy.

Dyrektor MDK nr 2 Ewa Baran:

Mogę jeszcze uzupełnić swoją wypowiedź.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Tak, czy ktoś się zgłasza jeszcze do dyskusji?

Rada Barbara Konieczna:

Tak, ja się zgłaszam.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Pani...Konieczna Pani przewodnicząca, tak już słyszę, już widzę, bardzo proszę.

Rada Barbara Konieczna:

Ja chciałam tylko wyrazić jakby swoje zdanie na ten temat i uważam, że MDK, zarówno pierwszy, jak i drugi spełniają doskonale swoją rolę na płaszczyźnie kultury, wychowania, tańca, tych zasobów artystycznych i nie do końca moim zdaniem mieszałabym, że tak powiem tutaj koła matematyczne, czy też fizyczne, natomiast z tego, co wiem i orientuję się to w większości szkół podstawowych i nie tylko są organizowane przez swoich nauczycieli właśnie takie koła, gdzie dzieci po lekcjach zostają. Jest, to organizowane również i tak jak pan przewodniczący mówił w formie zabawy i myślę, że tak powinniśmy to pozostawić, natomiast tu w MDK-u 1 czy też MDK-u 2, po pierwsze no, już nie mamy na to miejsca, bo nie jesteśmy w stanie rozbudować ani jednego ani drugiego ośrodka, a poza tym w większości dzieci z tego, co widzę w moich placówkach, to chcą przede wszystkim odpocząć od nauki poprzez taniec, rysunek, warsztaty ceramiczne, czy też inne. To jest moje zdanie, dziękuję.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dziękuję.

Rada Edyta Danielczyk:

Mogę prosić o głos? Edyta Danielczyk.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Bardzo proszę, Pani radna Edyta Danielczyk.

Rada Edyta Danielczyk:

Mówię jako praktyk. Takie zajęcia organizowane przez nauczyciela najczęściej oczywiście cieszą się wielką popularnością, ale ja jako nauczyciel nie mam możliwości przekazać dzieciom tego wszystkiego, co chciałabym im dać, tak? Z prostego powodu, bo nie mam bazy, nie mam zaplecza. Materiały na, których pracuję to są te, które sama wydrukuję, które sama zrobię. Czyli generalnie, jako matematyk chciałbym mieć taką możliwość, gdzieś tam w mieście, tak, mieć jakąś taką właśnie bazę, nie wiem, gdzie mogłabym zabrać dzieci, pokazać im na pewnych, na przykładach tych takich też, choćby nawet figur, tak, czy powiedzmy, czy jakichś takich akcesoriów, których nie mam w szkole tak, czyli takie jedno miejsce, przynajmniej jedno miejsce, tak. No by się naprawdę przydało, z którego mogliby korzystać nauczyciele, żeby właśnie uczniów zainteresować, matematyką zwłaszcza, bo jak sami państwo wiecie, to jest trudny przedmiot do nauczania do tego, żeby dzieci zainteresować właśnie liczeniem, tak, i nie tylko, a poza tym pobudzać wyobraźnię, bo to, to jest kolejny problem, jaki pojawia się w przypadku tego przedmiotu. Dziecko nie jest zawsze jest w stanie sobie pewne rzeczy wyobrazić też z racji tego, że dzieci poszły wcześniej do szkół i ta wyobraźnia przestrzenna, którą nabywają z wiekiem nie zawsze jest na tyle rozwinięta, żeby sobie radziły z przedmiotami, zwłaszcza z geometrią i taką mam prośbę do Pani dyrektor Gnacik. Czy w związku z tym, że jest to potrzebne, tak, nie można by było właśnie, czy NCO nie mogłoby zorganizować środków na taką bazę, gdzie właśnie nauczyciele mogliby wskazać potrzebne akcesoria i ona była oczywiście dostępna dla wszystkich nauczycieli, tak? Na przykład jakby się zgłosili. Znaczą, choćby nawet na Piłsudskiego 12 w Mediatece, czy gdzieś w jakimś innym miejscu wyznaczonym, ale oczywiście, tutaj są potrzebne środki z MCO.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dziękuję. Tak trochę płynnie przechodzimy już w wolne wnioski, ale jeśli Pani dyrektor ma ochotę odpowiedzieć, bardzo proszę.

Dyrektor MCO Dorota Gnacik:

Dobrze, w kilku słowach. Ja myślę, że w wielu szkołach naszych są świetnie wyposażone pracownie matematyczne. Poświęciliśmy temu kilka dość dużych, kosztownych projektów, gdzie ze środków unijnych były zakodowane pomoce i były tworzone takie naprawdę profesjonalne pracownie. W wielu szkołach one funkcjonują tego. Co do takiego udostępniania, jak gdyby wypożyczania, żeby to było jedno miejsce, gdzie wszyscy mogą przyjść, no myślę, że w szkołach byłoby to problematyczne, bo jak Państwo pamiętacie, w szczególności szkoły podstawowe mają dość wysoki współczynnik

zmianowości i tutaj zarówno zajęcia dodatkowe z MDK-u, tego tak też w nieskończoność rozbudowywać nie można, bo po prostu te dzieci się nie pomieszczą. Także to dużo myślę zależy od, zależy, zależało od jakiejś inicjatywy nauczycieli matematyki, bo tu Pani akurat o matematyce mówi, czy sygnalizowali potrzeby, jakie pomoce potrzebują, żeby stworzyć taką nowoczesną pracownię matematyczną. No i jeśli tak się działo, to w większości szkół te pracownie są, istnieją. Być może, no nie wiem jaka jest sytuacja w Norwidzie, kto wcześniej tam był matematykiem, czy były takie zapotrzebowania rozkładane, ale naprawdę dużo środków unijnych było skierowanych do szkół właśnie o doposażenie pracowni właśnie z tych przedmiotów ścisłych matematyczno-przyrodniczych. Dziękuję.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dziękuję bardzo. Czy w sprawie działalności Miejskiego Młodzieżowego Centrum Kultury jeszcze ktoś z Państwa radnych chciał zabrać pytanie? Czy ja mogę wnioskować, że w tym zakresie wyczerpaliśmy ten punkt? Dziękuję bardzo. W takim razie możemy przejść do realizacji punktu 4, zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian zamiaru połączenia filii nr 9 Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Edukacji 102 w Tychach z filią nr 113 Miejskiej Biblioteki Publicznej przy Alei Niepodległości 110 w Tychach oraz zmiany statutu Samorządowej Instytucji Kultury, Miejska Biblioteka Publiczna w Tychach. Państwo w dokumentach w osobnym pliku macie uzasadnienie. Niemniej jednak, bardzo bym prosił o szersze wprowadzenie uzasadnienia do tego projektu uchwały.

Dyrektor MBP Anna Krawczyk:

To może ja odpowiem.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dzień dobry, bardzo proszę.

Dyrektor MBP Anna Krawczyk:

Tak, wystąpiliśmy, taka uchwała powstała, ponieważ powstał taki projekt i taki pomysł połączenia filii nr 9, czyli filii numer...Znaczący numer 9 umieszczonej w szpitalu z filią numer 13 w dość niedalekiej odległości. No, sytuacja epidemiologiczna w kraju i na świecie w, mieście również, spowodowała, że ta biblioteka od marca pozostaje nieczynna i wygląda na to, że dalej będzie nieczynna, ponieważ szpital Megrez jest w dalszym ciągu szpitalem zakaźnym, covidowym i w takiej sytuacji biblioteka tam funkcjonować nie może, a żeby nie tracić tych zbiorów, taką decyzję podjęto, podjęliśmy, że dobrze byłoby, tym bardziej, że zostało wypowiedzenie pomieszczeń w szpitalu spowodowane, jakby działalnością tutaj szpitala i innymi celami wyższymi na połączenie placówek, co też chcemy uczynić.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dziękuję bardzo, ja zadam od razu pytanie. To połączenie polega na tym, że przestaje istnieć biblioteka w szpitalu już docelowo. Tam już nie będzie można po kryzysie covidowym, kiedy mam nadzieję, wszystko wróci do normy, wypożyczać książki na miejscu. No, to połączenie to jest tak naprawdę przeniesienie zbioru do biblioteki na Niepodległości. Czy ja dobrze rozumiem?

Dyrektor MBP Anna Krawczyk:

Tak, to zostanie przeniesione, zbiory już zostały tak naprawdę, pomieszczenie zostało w szpitalu opróżnione i oczywiście dobrze Pan przewodniczący rozumie, ta biblioteka przestaje jako filia nr 9 funkcjonować, jako osobna placówka, jakby ciągłość zostanie zachowana w filii numer 13. Natomiast, jeżeli sytuacja się zmieni w kraju i i zmieni się na lepsze, to zawsze do, być może jakieś decyzje będzie można podejmować. Natomiast na chwilę obecną nie zapowiada się, żeby w najbliższej przyszłości ta sytuacja się zmieniła. Poza tym filia numer 9, czyli filia szpitalna była też filią dość specyficzną, ponieważ ona, jakby za potrzeby pracownikom szpitala i pacjentom, którzy, którzy byli. Biblioteka przez pewien moment w niedawnej przeszłości tak naprawdę, bo ostatniego roku umożliwiła wszystkim pacjentom, którzy korzystali z niej, a nie skończyli czytać książki, żeby te książki sobie po prostu wzięli do domu doczytali i wydaje mi się, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby, i tak będzie, że wszyscy ci czytelnicy, którzy byli zapisani w tej placówce, będą mogli skorzystać, jakby z automatu w filii nr 9, w filii numer 13, no albo w dowolnej innej placówce na terenie miasta.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dobrze, czy ktoś z Państwa radnych ma jeszcze pytanie? Nie słyszę. Ja rozumiem, to jeszcze ja pozwolę sobie zadać pytanie, ja rozumiem, że tak naprawdę, jeśli chodzi o pacjentów, którzy wypożyczali książki, to zapisy do biblioteki najczęściej były dokonywane właśnie tam w tej filii. Raczej nikt nie planuje chyba pobytu w szpitalu i wcześniejszego zapisania, to trochę wydaje mi się, działało na tej zasadzie, że ktoś zmuszony do bycia w szpitalu próbuje ten czas wykorzystać czytając zaległości, czy nowości książkowe. Po prostu jest sposobem na przejście tego trudnego czasu w szpitalu. Dzisiaj takiej możliwości, mówię dzisiaj, jakby po kryzysie covidowym, mieć nie będzie. Zostaje gazeta albo książki przyniesione, gazeta kupiona w kiosku szpitalnym albo książka przyniesiona przez rodzinę, jeśli jest.

Zastępca Prezydenta ds. Społecznych Maciej Gramatyka:

Proszę, ja odpowiem, Pani dyrektor. Rzeczywiście tak, ale też proszę zwrócić uwagę na jedną rzecz, o czym wspomniała Pani dyrektor, że w dużej części ta biblioteka zapewniała potrzeby pracowników szpitala, a tylko, jednak chyba to Pani dyrektor może potwierdzić, w niewielkiej osób, które w tym szpitalu były, taka też była informacja od Pani prezes szpitala, dlatego że też ten sposób leczenia trochę się zmienił na przestrzeni lat. Dawniej ludzie w szpitalu byli trochę dłużej, dzisiaj są jednak szybciej wypisywani. I dlatego też w większości przypadków z biblioteki korzystali pracownicy, co samo w sobie, no już jest trochę dyskusyjne, powiem szczerze, z mojej perspektywy. Wydaje mi się, że pracownicy mogą równie dobrze przejść do filii, jeżeli są zapisani to nie ma tutaj większego problemu. Dodatkowo proszę też zwrócić uwagę na to, że jest możliwość wypożyczania książek, ewentualnie, tak jak Pani dyrektor powiedziała, że może wrócimy do tego tematu wtedy, kiedy nie będzie to szpital zakaźny, bo dzisiaj nawet, jeżeli tam są pacjenci, to i tak książek nie mogą wypożyczać i cały zbiór, który w szpitalu jest, po prostu jest zamknięty, był zamknięty. Dodatkowo jeszcze spółka Megrez w tym miejscu zdecydowała, że musi, gdzie była biblioteka, że musi stworzyć izbę przyjęć i tak naprawdę ze względu na tą sytuację epidemiczną, biblioteka musiała opróżnić te pomieszczenia. No i te zbiory czasowo przenieść stamtąd do magazynu. Także, to jest taka sytuacja, w której jesteśmy z jednej strony postawieni przed faktem dokonanym, bo Megrez potrzebuje do pomieszczenia ze względu na trudną sytuację epidemiczną. Z drugiej, trochę cel tej biblioteki, myślę się zmienił i gdy rozmawialiśmy z Panią dyrektor to być może gdzieś powinniśmy się zastanowić nad tym, gdzie szukać czytelników, na przykład w centrum handlowym może jest ich więcej niż w szpitalu, ale, to jest jakby dyskusja na przyszłość. Dzisiaj na pewno jest tak, że zbiory w szpitalu nie mogą być wypożyczane. Szkoda, żeby leżały i po prostu bezczynnie w tym szpitalu były składowane. A kiedy się skończy sytuacja epidemiczna tego do końca nie wiemy, stąd taka decyzja, żeby rzeczywiście Megrez mógł się rozwijać w tym, w czym powinien być najlepszy, czyli leczeniu pacjentów COVID-u, a biblioteka żeby mogła korzystać z tych zbiorów i jednocześnie, żeby, żeby czytelnicy, którzy są zapisani nie zostali pozostawieni, to są po prostu dalej zapisani także taka jest idea. Oczywiście, jak się skończy sytuacja covidowa Megrez wróci do normalnej pracy, to możemy wtedy dyskutować na temat tego, w jaki sposób ewentualnie wrócić do szpitala, jakie są potrzeby pacjentów. Natomiast na dzisiaj szkoda czasu po prostu. Czekaliśmy od marca, właściwie pierwsze pisma z Megrezu, dotyczące tej filii biblioteki były już chyba w marcu, kwietniu. Czekaliśmy z tym, z tą decyzją, no bo nie było wiadomo, jak sytuacja się rozwinie. Ostatecznie dziś widać, że ważniejsze jest leczenie w szpitalu osób z covidem, niż jednak to pomieszczenie dla biblioteki, stąd taka decyzja. Bardzo proszę o pozytywną opinię. To oczywiście nie zamyka tematu przyszłości. Natomiast na najbliższą przyszłość - pół roku, być może rok, bo nie wiadomo, jak długo będzie problem z koronawirusem. No, jest pewnie dość przewidywalna.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dziękuję bardzo.

Dyrektor MBP Anna Krawczyk:

Ja jeżeli bym mogła jeszcze dodać, to (Marek Gołosz, prosimy o głos) nie zostawiamy czytelników, ponieważ, tak jak Pan prezydent powiedział, no w tej chwili nie ma takiej możliwości, żeby tam ktokolwiek korzystał, ani pracownicy, ani pacjenci i w tym oddziale zakaźnym w szpitalu Megrezie, gdzie biblioteka...Pacjenci też nie mogli z niego korzystać w bibliotece, bo to było po prostu regulaminowo zabronione. Biblioteka, jak posiadała jakieś dary, których nie wprowadzała na swój księgozbiór, to myśmy tam po prostu dawali kilkadziesiąt, czy kilkanaście, w zależności, ile mieliśmy książek do wykorzystania w tym budynku zakaźnym i te książki potem były wyrzucane, czy personel je utylizował, żeby pacjenci mieli coś do poczytania i myślę, że w tej chwili widzę, biblioteka będzie

miała jakieś zbiory, które, które rozdajemy na kiermaszach i tak dalej, również można do jakiegoś poczytania jednorazowego dać. I pacjenci będą mogli skorzystać, jeżeli oczywiście taka będzie wola.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dziękuję, Pan radny Marek Gołosz, prosił o głos. Bardzo proszę.

Radny Marek Gołosz:

Tak, ja chciałem zapytać czy nie można zawiesić tej działalności do czasu, kiedy skończy się ta trudna sytuacja, bo podejrzewam, że jak wrócimy do normalności to już potem ta biblioteka nie wróci już na swoje miejsce. Nie wiem no, stracą na tym pacjenci, którzy tak, jak tutaj przewodniczący powiedział, nie będą mogli wypożyczać już tych książek w przyszłości. Dziękuję.

Dyrektor MBP Anna Krawczyk:

No tutaj, jak powiedział pan prezydent, jeżeli sytuacja rzeczywiście się polepszy i będzie ten szpital, tylko i wyłącznie szpitalem takim, jak był do tej pory, czyli lejący na wszystkich oddziałach bez pacjentów zakaźnych, to można wrócić do tego tematu i jeżeli znajdzie się pomieszczenie, to biblioteka będzie mogła tam powrócić. Natomiast no w chwili obecnej, jest to absolutnie niemożliwe i biorąc pod uwagę bezpieczeństwo i pracowników biblioteki i samych korzystających.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dziękuję, to już wybrzmiało oczywiście, że dzisiaj jest szczególna sytuacja jeszcze, szczególny czas.

Radny Krzysztof Król:

Panie przewodniczący, mógłbym o coś zapytać? Takie troszeczkę...

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Bardzo proszę, Pan radny Krzysztof Król.

Radny Krzysztof Król:

Chciałem się zapytać.

Może z państwa ktoś wie, czy w szpitalach na dzień dzisiejszy można mieć smartfony i tablety? Swoje? Można. Można mieć, tak? Bo to jest też rozwiązanie, nie? Jakiś na, na czytanie. Może nie dla wszystkich, ale dla dużej części już społeczeństwa.

Dyrektor MBP Anna Krawczyk:

Jak wszystko dobrze pójdzie, to wiem, że w przyszłym roku Biblioteka Śląska będzie realizowała projekt książki cyfrowej Leginii. Wtedy dla wszystkich biblioteka w województwie śląskim, czyli również w Tychach, we wszystkich bibliotekach nawet na telefon, tak jak w tej chwili udostępniamy kody ebook-a, będziemy udostępniać kody do Legimi i książkę elektroniczną będzie można czytać na czytniku, na telefonie, na tablecie i to na pewno rozwiąże w jakiś sposób problem. My w tej chwili już mamy 2500 tytułów w ebook-u, gdzie od początku pandemii, gdzie została biblioteka zamknięta, czytelnikom naszym na telefon, a w pewnym momencie nawet mieszkańcom, którzy nie są zapisani do biblioteki, wydawaliśmy takie kody, żeby mogli skorzystać z książki elektronicznej.

Radny Krzysztof Król:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze w dyskusji chce zadać pytanie? Dziękuję bardzo za wprowadzenie, wytłumaczenie. Przechodzimy w takim razie do opiniowania. Będę Państwa radnych wywoływał. Bardzo proszę o określenie, czy jest, czy, czy Państwo jesteście za, przeciw, czy wstrzymujecie się od głosów w głosowaniu nad projektem uchwały w sprawie zmiany połączenia filii nr 9 z filią nr 13 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tychach i zmianie statutu instytucji kultury Miejska Biblioteka Publiczna.

Pan Marek Gołosz.

Radny Marek Gołosz:

Wstrzymuję się.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Pani radna Edyta Danielczyk.

Rada Edyta Danielczyk:

Wstrzymuję się.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Pani radna, Pani przewodnicząca Barbara Konieczna.

Czy jest z nami Pani przewodnicząca Barbara Konieczna? Nie słyszymy.

Halo. Tak, proszę oddać głos.

Rada Barbara Konieczna:

Jestem za.

Słyszycie mnie państwo?

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Pani radna Patrycja Kosowska-Pawłowicz.

Rada Patrycja Kosowska – Pawłowicz:

Jestem za.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Pan radny Krzysztof Król.

Rady Krzysztof Król:

Jestem za.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Pani radna Anna Krzystyniak.

Rada Anna Krzystyniak:

Jestem za.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Pani radna Magdalena Łuka.

Rada Magdalena Łuka:

Jestem za.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Pani radna Aleksandra Pabian.

Rada Aleksandra Pabian:

Jestem za.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Ja jestem przeciw.

Informuję, że projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie przy 6 głosach za, dwóch wstrzymujących i jednym przeciw. Przechodzimy do realizacji punktu 6 - sprawy bieżące, wolne wnioski. Czy ktoś w tym punkcie z państwa radnych chciał zadać pytanie?

Rada Edyta Danielczyk:

Ja chciałabym zadać pytanie, Danielczyk Edyta.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Edyta Danielczyk, bardzo proszę.

Rada Edyta Danielczyk:

Korzystając z okazji, że jest Pani dyrektor MCO i Pan wiceprezydent. Chciałbym zapytać, jak wygląda sytuacja covidowa w Tyskich placówkach. Chodzi mi o kwestie nauczycieli i oczywiście uczniów, tak, oraz Państwa też zalecenia na czas ten trudny dla dyrektorów.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Bardzo proszę. Kto z państwa będzie odpowiadał?

Dyrektor MCO Dorota Gnacik:

No myślę, że ja mogę tutaj kilka słów powiedzieć, kilka statystyk pozwolę sobie przytoczyć. Od początku roku szkolnego łącznie w tej chwili 37 nauczycieli zakażonych. Na dzień dzisiejszy 51 nauczycieli jest na kwarantannie. Jeśli chodzi o uczniów to od początku roku mieliśmy taki przypadków stwierdzonych, potwierdzonych testem 14 i 10 przypadków wśród pracowników administracji i obsługi. Na ten moment 14 placówek kształci w systemie hybrydowym, z tego 9 placówek to są szkoły ponadpodstawowe, które jak gdyby musiały przejść na ten system hybrydowy. Pozostałe placówki to szkoły podstawowe. Nauczaniem zdalnym, tym hybrydowym, jest aktualnie objętych 99 oddziałów szkolnych. Tyle, myślę, jeśli chodzi o takie podstawowe liczby, te statystyki. No my jako takich zaleceń, wytycznych nie jesteśmy uprawnieni wydawać, bo te zalecenia wydał główny inspektor sanitarny, Minister Edukacji Narodowej, no i tak naprawdę nasza Powiatowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna, która decyduje o tym, czy w przypadku wykrycia jakiegoś zakażenia w szkole jest cała klasa wysyłana na kwarantannę, wraz z domownikami, czy nie jest, czy ewentualnie inni nauczyciele. W każdym przypadku, gdy jest pozytywna opinia sanepidu, my jako organ prowadzący oczywiście wyrażamy zgodę na objęcie tym zdalnym nauczaniem jakiejś określonej części szkoły czy przedszkola, bo te zakażenia są nie tylko w szkołach, ale są również i w przedszkolach. Także myślę, że chyba tyle z mojej strony. Jeżeli jeszcze jakieś pytania Państwo mają w tym temacie to postaram się odpowiedzieć. Będąc już przy głosie, chcę jednocześnie powiedzieć, że jest z nami tutaj też Pani Iwona Dańczura, która od 1 października pełni funkcję zastępcy dyrektora. Również tutaj jest, jakby gdyby mocno osadzona w temacie tych przypadków covidu w szkołach i nauczania hybrydowego, więc jeśli Pan ma jakieś pytanie bardziej szczegółowe, to myślę, że postaram się odpowiedzieć. Dziękuję.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa radnych jeszcze w tym punkcie?

Radny Marek Gołosz:

Ja jeszcze proszę, Marek Gołosz.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Bardzo proszę, Pan radny Marek Gołosz.

Radny Marek Gołosz:

Ja chciałem zapytać Panią dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty czy jest taka możliwość, wyraziłaby Pani zgodę, żeby w szkołach i przedszkolach powiesić plakat informacyjny z akcją patriotyczną pod biało-czerwoną?

Dyrektor MCO Dorota Gnacik:

Ja myślę, że nie ma żadnych przeciwwskazań. Oczywiście.

Radny Marek Gołosz:

W takim razie, czy muszę pytać dyrektorów o pozwolenie, czy mogę po prostu to zrobić za Pani zgodą?

Dyrektor MCO Dorota Gnacik:

Znaczy, no w jakiś sposób trzeba to poprzez dyrektorów zrobić, ale szkoły, myślę, że dość sporo szkół bierze udział w tej akcji, nie będą tym zdziwione i na pewno, na pewno chętnie taki plakat wywieszą, jeśli jeszcze go nie mają.

Radny Marek Gołosz:

Super, serdecznie dziękuję. Myślę, że to szkół są najlepszym miejscem, żeby właśnie szerzyć patriotyzm wśród uczniów i też propagować wśród rodziców oraz nauczycieli. Serdecznie dziękuję w takim razie.

Przewodniczący Komisji Radny Wojciech Czarnota:

Dziękuję bardzo. Nie słyszę już więcej zgłoszeń. Czy dobrze rozumiem, że wyczerpaliśmy już porządek obrad? Dziękuję Państwu w takim razie za obecność. Zamykam posiedzenie dzisiejszej Komisji Oświaty, Kultury i Sportu. Dziękuję bardzo.

(pożegnania radnych)